

Sygn. akt III RC 221/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Nakle nad Notecią III Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Wojciech Kokociński

Protokolant: Daria Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2015 roku w Nakle nad Notecią na rozprawie sprawy

z powództwa małoletniego K. F. reprezentowanego przez matkę A. J.

przeciwko M. F.

o podwyższenie alimentów

I. podwyższa od pozwanego M. F. alimenty na rzecz małoletniego K. F. z kwoty 400 (czterysta) złotych miesięcznie wynikającej z ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Szubinie Wydział Zamiejscowy z siedzibą w N. dnia 25.10.2013 roku w sprawie VII RC 170/13 do kwoty 500 (pięćset) złotych miesięcznie płatnej z góry do dnia 10-tego każdego miesiąca, do rąk matki dziecka A. J. z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, począwszy od dnia 1 września 2015 roku;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddała;

III. nie obciąża pozwanego kosztami sądowymi, od uiszczenia których zwolniony był małoletni powód obciążając nimi Skarb Państwa;

IV. wyrokowi w punkcie I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sędzia Sądu Rejonowego Wojciech Kokociński

UZASADNIENIE

Dnia 14 maja 2015 roku do Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią wpłynął pozew małoletniego K. F. reprezentowanego przez matkę A. J. przeciwko M. F. o podwyższenie alimentów ustalonych na mocy ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Szubinie Wydział Zamiejscowy z siedzibą w N. dnia 25 października 2013 r. w sprawie VII RC 170/13 na kwotę 400 zł miesięcznie, do kwoty 600 zł miesięcznie, płatnej z góry do rąk matki małoletniego powoda. W uzasadnieniu pozwu matka małoletniego powoda wskazała m. in., że zwiększyły się koszty utrzymania i wychowania syna, dziecko od września 2015 r. rozpocznie edukację w zerówce, małoletni ukończył już 5 lat, ostatnio często choruje na zapalenie gardła, anginę, jest pod kontrolą laryngologa, wydatki na leki dla chłopca są znaczne, do tego dziecko będzie potrzebowało wyprawki do szkoły, stąd konieczne jest podwyższenie alimentów od pozwanego.

Pozwany M. F. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że jego sytuacja nie pozwala mu nałożenie większej kwoty alimentów niż 400 zł miesięcznie, nie może bowiem znaleźć zatrudnienia w swoim wyuczonym zawodzie mechanika samochodowego, pracuje na 1/4 etatu jako pracownik gospodarczy i zarabia 375 zł miesięcznie, co nie starcza mu nawet na pokrycie obecnych alimentów na rzecz dziecka, dlatego też nie jest w stanie płacić większej kwoty na utrzymanie syna.

Sąd ustalił i zważył, co następuje.

Małoletni K. F. ur. (...) jest synem A. J. i pozwanego M. F.. W dniu 25 października 2013 r. w sprawie VII RC 170/13 Sądu Rejonowego w Szubinie Wydział Zamiejscowy z siedzibą w N. A. J. i M. F. zawarli ugodę na mocy której od dnia 1 listopada 2013 r. obniżono od M. F. alimenty na rzecz małoletniego K. F. do kwoty 400 złotych miesięcznie, płatnej z góry do dnia 10-tego każdego miesiąca do rąk matki dziecka. Od tego czasu przez okres prawie 2 lat A. J. nie występowała o podwyższenie alimentów na rzecz małoletniego syna.

Dowód: zeznania matki małoletniego powoda A. J. /k.50v-51 akt/;

informacje z systemu PESEL-SAD o małoletnim powodzie, jego matce i pozwanym

/k.6-8 akt/;

akta VII RC 170/13 Sądu Rejonowego w Szubinie Wydział Zamiejscowy z siedzibą

w N..

Małoletni K. F. wraz z matką A. J. i jej partnerem P. Z. zamieszkują w wynajmowanym mieszkaniu położonym w N. ul. (...). (...) Na co dzień małoletnim powodem zajmuje się matka, która troszczy się o niego, wychowuje go i opiekuje się nim starając się zapewnić mu w miarę możliwości jak najlepsze warunki. Małoletni powód nie posiada żadnego majątku. A. J. ma obecnie 27 lat, pracuje na stanowisku kasjer-sprzedawca w markecie T. w N. w wymiarze 0,625 etatu z wynagrodzeniem w wysokości ok. 1.000 zł netto miesięcznie, zdarza się, że czasami ma nadgodziny. (...) matki małoletniego powoda pracuje w wulkanizacji samochodowej na 1/4 etatu i dodatkowo wykonuje prace dorywcze, za co łącznie w miesiącu uzyskuje kwotę ok. 700 - 800 zł. A. J. i P. Z. prowadzą wspólne gospodarstwo domowe, koszty związane z utrzymaniem mieszkania pokrywają wspólnie, na co składa się czynsz co miesiąc w wysokości 800 zł oraz miesięczne opłaty za wodę 40 zł, gaz 50 zł i prąd średnio ok. 85 zł jak również zakup opału w sezonie grzewczym. Dodatkowo matka dziecka spłaca co miesiąc ratę pożyczki na meble w wysokości 400 zł, którą zaciągnęła w trakcie jak pozostawała jeszcze w związku z pozwanym. A. J. poza wspomnianymi dochodami i alimentami na małoletniego K. w kwocie 400 zł miesięcznie, które są płacone przez pozwanego dobrowolnie, nie posiada żadnych innych dochodów. Sytuacja małoletniego powoda od momentu ustalenia alimentów w ugodzie zawartej w październiku 2013 r. uległa znacznej zmianie, chłopiec obecnie ukończył pięć lat, rośnie i rozwija się, co wiąże się ze zwiększonymi wydatkami na jego utrzymanie, od września 2015 r. zaczął uczęszczać do tzw. zerówki w związku z czym konieczne było zakupienie stosownej wyprawki dla dziecka na co A. J. przeznaczyła kwotę 115 zł na książki, 20 zł na plecak oraz 80 zł na przybory szkolne, dodatkowo matka małoletniego powoda zapłaciła w szkole ubezpieczenie oraz komitet rodzicielski, ponadto ponosi wszelkie inne wydatki związane z edukacją syna, opłaca wyjazdy na wycieczki szkolne, które kosztują od kilku do kilkudziesięciu złotych. Małoletni powód choruje, w ciągu ostatnich 3 lat często się przeziębia, jest pod stałą kontrolą laryngologa, ma zdiagnozowany przerost migdałków, został zakwalifikowany do zabiegu usunięcia migdałków, który jest wyznaczony na 2017 r., co pewien czas musi przyjmować leki uodparniające, które kosztują w granicach od 30 do 50 zł na dwa tygodnie. Na zaspokojenie podstawowych potrzeb dziecka takich jak wyżywienie, edukacja, zakup środków czystości, odzieży, obuwia i leków niezbędna jest kwota około 650 zł miesięcznie.

Dowód: zeznania matki małoletniego powoda A. J. /k.50v-51 akt/;

zeznania pozwanego M. F. /k.51-51v akt/;

oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania A.

J. /k.4-5 akt/;

informacje z systemu PESEL-SAD o małoletnim powodzie, jego matce i pozwanym

/k.6-8 akt/;

kserokopia dokumentacji leczenia małoletniego K. F. /k.31-39

akt/;

kserokopia umowy najmu lokalu mieszkalnego zawarta przez A. J. /k.40-

41 akt/;

kserokopie potwierdzeń zapłaty czynszu za mieszkanie i opłat za wodę dokonanych

przez matkę małoletniego powoda /k.42-44 akt/;

kserokopie dokumentów, rachunków i faktur dotyczących opłat za energię

elektryczną ponoszonych przez A. J. /k.45-47 akt/;

kserokopia umowy o pracę A. J. wraz z porozumieniem zmieniającym

/k.48-49 akt/

akta VII RC 170/13 Sądu Rejonowego w Szubinie Wydział Zamiejscowy z siedzibą

w N..

Pozwany M. F. ma obecnie 27 lat i zamieszkuje razem z rodzicami w S. przy ul. por. S. 6. Pozwany z zawodu jest mechanikiem samochodowym, posiada także kurs spawacza, jednakże nigdy nie pracował w tym charakterze, jego sytuacja od czasu ustalenia alimentów w październiku 2013 r. nie uległa istotnej zmianie, pozwany był wówczas zatrudniony na 1/4 etatu w firmie H.P.W. P. C. w Ś. na stanowisku magazyniera z wynagrodzeniem 345,16 zł miesięcznie, obecnie przedmiotowa firma zmieniła właściciela i nosi nazwę L. Ł. L., pozwany jest w niej zatrudniony także na 1/4 etatu jako pracownik gospodarczy i zarabia 375,97 zł netto miesięcznie, przy czym jest w stanie co miesiąc z dodatkowych godzin pracy uzyskać jeszcze około 50 zł. Pozwany nie posiada innych dochodów, stara się szukać lepiej płatnej pracy, ma prawo jazdy kategorii B, cały czas pozostaje na utrzymaniu rodziców, którzy pomagają mu również w regulowaniu alimentów na syna, nie ma żadnego majątku, dwa lata temu sprzedał samochód za kwotę 5.600 zł, którą przeznaczył na spłatę zaległych alimentów i pokrycie kosztów egzekucji komorniczej. M. F. jest zdrowy, zdolny do pracy, nie posiada orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, małoletni K. jest jego jedynym dzieckiem, poza nim pozwany nie ma innych osób na utrzymaniu. Pozwany poza alimentami nie wspomaga dodatkowo matki dziecka w żaden sposób w jego utrzymaniu i wychowaniu, nic synowi nie kupuje, nie kontaktuje się z dzieckiem i nie interesuje nim a ostatni raz podejmował próby spotkania się z synem 1,5 roku temu.

Dowód: zeznania matki małoletniego powoda A. J. /k.50v-51 akt/;

zeznania pozwanego M. F. /k.51-51v akt/;

informacje z systemu PESEL-SAD o małoletnim powodzie, jego matce i pozwanym

/k.6-8 akt/;

zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu M. F. /k.19 akt/;

akta VII RC 170/13 Sądu Rejonowego w Szubinie Wydział Zamiejscowy z siedzibą

w N..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: dokumentów w postaci: oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania A. J. /k.4-5 akt/, informacji z systemu PESEL-SAD o małoletnim powodzie, jego matce i pozwanym /k.6-8 akt/, zaświadczeniu o zatrudnieniu i wynagrodzeniu M. F. /k.19 akt/, kserokopii dokumentacji leczenia małoletniego K. F. /k.31-39 akt/, kserokopii umowy najmu lokalu

mieszkalnego zawartej przez A. J. /k.40-41 akt/, kserokopii potwierdzeń zapłaty czynszu za mieszkanie i opłat za wodę dokonanych przez matkę małoletniego powoda /k.42-44 akt/, kserokopii dokumentów, rachunków i faktur dotyczących opłat za energię elektryczną ponoszonych przez A. J. /k.45-47 akt/, kserokopii umowy o pracę A. J. wraz z porozumieniem zmieniającym /k.48-49 akt/, akt VII RC 170/13 Sądu Rejonowego w Szubinie Wydział Zamiejscowy z siedzibą w N., a także zeznań matki małoletniego powoda A. J. /k.50v-51 akt/ i zeznań pozwanego M. F. /k.51-51v akt/.

Przedstawione dokumenty nie budzą wątpliwości, treść tych dokumentów jest jednoznaczna i jasna, zostały sporządzone w przepisanej formie i przez upoważnione do tego organy, nie noszą śladów manipulacji a ich prawdziwość nie była kwestionowana w toku postępowania, dlatego też Sąd uznał je za wiarygodne (wprawdzie zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu M. F. nie zostało podpisane przez pracodawcę lub osobę przez niego upoważnioną jednakże matka małoletniego powoda nie domagała się dostarczenia zaświadczenia wystawionego we właściwej formie gdyż nie kwestionowała tego, że pozwany rzeczywiście pracuje w firmie (...) w Ś. a Sąd również nie widział takiej konieczności).

Sąd dał wiarę zeznaniom stron: matki małoletniego powoda A. J. /k.50v-51 akt/ oraz pozwanego M. F. /k.51-51v akt/, gdyż co do zasady są one logiczne, spójne i konsekwentne, wzajemnie się uzupełniają, zarówno matka małoletniego powoda jak i pozwany dokładnie opisali swoją sytuację rodzinną, materialną i zdrowotną, wydatki i koszty jakie na co dzień ponoszą, w tym związane z utrzymaniem małoletniego dziecka, problemy jakie ich dotyczą, informacje te znalazły potwierdzenie w dokumentach zgromadzonych w aktach sprawy, pomiędzy tymi zeznaniami nie zachodzą istotne sprzeczności, a jedynie różnią się one co do oceny możliwości majątkowych i zarobkowych pozwanego, co nie może dziwić wobec rozbieżnych stanowisk stron w tym zakresie, nie były kwestionowane, dlatego też Sąd uznał je za wiarygodne.

Zgodnie z art. 133§1 kro rodzice zobowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba, że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Obowiązek ten nie jest ograniczony przez żaden sztywny termin, w szczególności przez termin dojścia alimentowanego do pełnoletniości. Nie jest on związany także ze stopniem wykształcenia. Jediną okolicznością mającą wpływ na termin wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego jest to, czy dziecko może utrzymać się samodzielnie, co następuje z reguły wówczas, kiedy uzyska stosowne wykształcenie oraz przygotowanie do wykonywania określonego zawodu. Z kolei art. 135 kro stanowi, że zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego, przy czym wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie, w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego. Zakres obowiązku alimentacyjnego jest pochodną dwóch czynników - usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego, pomiędzy tymi przesłankami istnieje ścisła współzależność. Każde dziecko musi mieć zapewnione podstawowe warunki egzystencji w postaci: żywienia zapewniającego jego prawidłowy rozwój fizyczny, stosownej do wieku odzieży, środków na ochronę zdrowia, kształcenie podstawowe i zawodowe oraz na ochronę jego osoby i majątku. Dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami i to zarówno wtedy, gdy żyją z nimi wspólnie jak i wtedy, gdy żyją oddzielnie, co oznacza, że rodzice powinni zapewnić dziecku warunki materialne odpowiadające tym, w jakich żyją sami. Przez ustawowe określenie „możliwości zarobkowe i majątkowe” należy rozumieć nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskiwane, lecz te zarobki i te dochody, które osoba zobowiązana może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych. Ocena możliwości zarobkowych nie może wyrażać się jednak w wymaganiu aktywizacji działalności zarobkowej ponad możliwości fizyczne i zdrowotne z uszczerbkiem dla zdrowia zobowiązanego. Przy ocenie zakresu obowiązku alimentacyjnego należy brać pod uwagę także usprawiedliwione potrzeby własne zobowiązanego. Brak jakichkolwiek zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego wyłącza obowiązek spełnienia świadczeń alimentacyjnych, górną granicę świadczeń alimentacyjnych wyznaczają bowiem możliwości majątkowe i zarobkowe osoby zobowiązanej, choćby nie wystarczały one na pokrycie wszystkich

usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego do alimentacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1972 r., III CRN 470/71). Dodatkowo należy nadmienić, że świadczenia rodzinne uwzględnia się przy określaniu zakresu obowiązku alimentacyjnego. Natomiast w myśl art. 138 kro w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przez pojęcie „stosunków” należy rozumieć okoliczności istotne z punktu widzenia ustawowych przesłanek obowiązku alimentacyjnego i jego zakresu. Zmianą stosunków tak pojmowanych jest więc zmiana okoliczności, od których zależy istnienie i zakres obowiązku alimentacyjnego (czyli możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego oraz usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego poprzez ich zwiększenie lub zmniejszenie). Należy wyraźnie zastrzec, że art. 138 kro nie może być środkiem sanowania orzeczeń czy ugód, nawet jeśli zostały one oparte na wadliwych ustaleniach, w obecnym stanie prawnym nie ma bowiem możliwości wzruszenia prawomocnego wyroku, jeśli nie zachodzą podstawy do wznowienia postępowania.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż po pierwsze nie ulega żadnej wątpliwości, że małoletni K. F. z racji tego, że ma skończone 5 lat i nie posiada żadnego majątku nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie i to rodzice są nadal zobowiązani do jego utrzymania. Matka małoletniego obowiązki rodzicielskie realizuje na co dzień poprzez troszczenie się o wszystkie jego potrzeby - w miarę posiadanych środków finansowych, poprzez swoje codzienne starania o dziecko, opiekę nad nim i wychowywanie go a nadto pracuje aby zapewnić dziecku i sobie byt. Ojciec poza płaceniem alimentów na utrzymanie małoletniego K. w wysokości 400 złotych miesięcznie, które reguluje systematycznie dzięki pomocy swoich rodziców, w żaden dodatkowy sposób nie wspomaga matki dziecka w utrzymaniu i wychowaniu syna, nie interesuje się jego sytuacją i nie utrzymuje z dzieckiem kontaktów. Oczywistym także jest, że sytuacja małoletniego powoda od momentu ustalenia alimentów na dotychczasowym poziomie uległa istotnej zmianie, alimenty na rzecz małoletniego K. F. zostały bowiem zasądzone w kwocie 400 zł dwa lata temu, przez ten czas matka małoletniego powoda nie występowała w jego imieniu o podwyższenie alimentów starając się utrzymać dziecko z posiadanych środków finansowych, potrzeby małoletniego powoda uległy jednak zwiększeniu, w październiku 2013 r. małoletni miał zaledwie 3 lata a obecnie skończył już 5 lat, od września 2015 r. rozpoczął edukację w szkole podstawowej w tzw. klasie zerowej co wiąże się z większymi wydatkami, trzeba kupować mu nową odzież, obuwie, zapewniać stosowne wyżywienie, zakupywać podręczniki i inne pomoce szkolne, dziecko rośnie i rozwija się, do tego małoletni często choruje, ma zdiagnozowany przerost migdałków, które powinny zostać operacyjnie usunięte, pozostaje pod stałą kontrolą laryngologa, musi zażywać leki uodparniające, które kosztują od 30 do 50 zł na dwa tygodnie, wszystko to powoduje, że kwota 400 zł zasądzonych alimentów nie jest już wystarczająca na pokrycie tych zwiększonych, usprawiedliwionych kosztów utrzymania i wychowania dziecka. Biorąc pod uwagę zeznania matki małoletniego powoda, zasady logiki i doświadczenia życiowego, obecnie obowiązujące ceny podstawowych produktów i w ich świetle rozpatrywane potrzeby chłopca w wieku 5 lat należy uznać, że kwota 600 zł miesięcznie, której matka małoletniego powoda domagała się od ojca dziecka nie była kwotą zbyt wygórowaną, jednakże na tym etapie już kwota 500 złotych miesięcznie powinna być w zupełności wystarczająca aby zaspokoić wszystkie potrzeby małoletniego K. F. w niezbędnym zakresie, które kształtują się na średnim poziomie ok. 650 zł miesięcznie, nie licząc części przypadających na dziecko wydatków związanych z utrzymaniem mieszkania (Sąd uznał że na zaspokojenie potrzeb małoletniego powoda niezbędne są w ciągu miesiąca kwoty 300 zł na wyżywienie, 100 zł na zakup odzieży, 50 zł na obuwie, 100 zł na leczenie, 50 zł na środki higieny i czystości, 50 zł na edukację; kwota ok. 200 zł na wyżywienie jaką wskazała w swoich zeznaniach matka małoletniego powoda w ocenie Sądu jest zbyt niska i nie odpowiada rzeczywistym kosztom wyżywienia dziecka w wieku 5 lat biorąc pod uwagę jego potrzeby i poziom aktualnych cen). Trzeba bowiem pamiętać o tym, że przy ustalaniu wysokości kwoty alimentów na rzecz uprawnionego należy brać pod uwagę także a może i przede wszystkim możliwości majątkowe i zarobkowe zobowiązanego, które wyznaczają górną granicę świadczeń alimentacyjnych. W świetle przedstawionych przez pozwanego wydatków i dochodów oraz zasad logiki i doświadczenia życiowego kwota 500 zł miesięcznie, do której podwyższono alimenty, mieści się w granicach możliwości zarobkowych pozwanego i nie spowoduje dla niego nadmiernego uszczerbku za czym przemawiają następujące względy. Sytuacja pozwanego od czasu ostatniej sprawy alimentacyjnej nie zmieniła się w istotny sposób, pozwany cały czas pracuje na 1/4 etatu i uzyskuje wynagrodzenie w granicach ok. 400 zł miesięcznie, nie posiada majątku ani innych dochodów, pozostaje na utrzymaniu rodziców, z którymi wspólnie zamieszkuje, jego sytuacja materialna jest trudna, jednakże trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego jednoznacznie stanowią, że o wysokości alimentów decydują nie

rzeczywiste zarobki osoby zobowiązanej ale jej możliwości majątkowe i zarobkowe, dlatego też okoliczność, że pozwany jest zatrudniony jedynie w niepełnym wymiarze czasu pracy z niewielkim wynagrodzeniem nie zwalnia go z obowiązku alimentacyjnego wobec syna jak również nie ma wpływu na jego zakres. Podkreślenia wymaga, że pozwany M. F. jest osobą zdrową, zdolną do pracy, posiada wyuczony zawód (mechanik samochodowy), ma także kurs spawacza, dotychczas pracował w charakterze magazyniera, pracownika gospodarczego, podejmował też prace dorywcze, dlatego powinien poczynić jak największe starania aby w końcu znaleźć stałe zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy bądź też poszukać jak najlepiej płatnej pracy dorywczej. Pozwany nie posiada doświadczenia zawodowego jako mechanik samochodowy czy też spawacz dlatego trudno od niego wymagać aby znalazł zatrudnienie w swoim zawodzie, jednakże może on wykonywać innego rodzaju prace np. na fizyczne na budowie, jako magazynier, pomocnik mechanika itp. i z tego tytułu jest w stanie zarobić kwotę w granicach tzw. najniższej pensji krajowej, czyli około 1.300 zł netto miesięcznie, co pozwoli mu zdobyć środki na utrzymanie małoletniego syna jak również własnej osoby. Okoliczność, że pozwany ma trudności ze znalezieniem pracy jest stanem przejściowym, który nie może usprawiedliwiać powoływania się na ograniczone możliwości zarobkowe gdyż dzieci nie mogą przez to ponosić negatywnych konsekwencji w postaci niezaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, tym bardziej że pozwany jest zdolny do pracy, małoletni powód jest jego jedynym dzieckiem, pozwany dysponuje dużą ilością wolnego czasu, w przeciwieństwie do matki małoletniego powoda nie ma codziennych obowiązków związanych z opieką nad synem, jego leczeniem i edukacją a z racji zatrudnienia jedynie na 1/4 etatu może aktualnie podejmować inne prace dorywcze aby poprawić swoją sytuację finansową tak jak czyni to np. partner matki małoletniego powoda. Biorąc pod uwagę rzeczywiste możliwości zarobkowe pozwanego zdaniem Sądu jest on w stanie, zgodnie z tym co wskazano powyżej, osiągać dochody w granicach 1.300 zł netto miesięcznie, a co za tym idziełożyć na utrzymanie małoletniego K. F. kwotę 500 zł miesięcznie zważywszy, że jest osobą zdrową, mieszka wspólnie z rodzicami i nie ponosi żadnych opłat z tego tytułu, nie potrzebuje znacznych kwot na zaspokojenie swoich potrzeb (nie jest osobą schorowaną, wymagającą specjalistycznego leczenia czy rehabilitacji), a z pieniędzy które byłby w stanie uzyskać należycie wykorzystując swoje możliwości zarobkowe bez problemu zaspokoiłby swoje podstawowe potrzeby po odciążeniu kwoty 500 zł alimentów na syna (pozwanemu pozostałaby wówczas od dyspozycji kwota około 800 zł). Podkreślenia wymaga, że pozwany poza kwotą 400 zł alimentów przekazywanych matce dziecka na jego utrzymanie zaprzestał w jakikolwiek inny sposób uczestniczyć w utrzymaniu i wychowaniu syna, nie kupuje nic dodatkowo dziecku i nie interesuje się jego sytuacją, nie utrzymuje kontaktów z synem, obecnie w znacznej części w kosztach utrzymania dziecka partycypuje jego matka poprzez osobiste starania o to, by zaspokoić podstawowe potrzeby syna a nadto spoczywa na niej cały ciężar wychowania małoletniego K., gdyż zmuszona jest sama, bez udziału ojca dziecka realizować ten obowiązek, natomiast postawa pozwanego jako ojca małoletniego pozostawia wiele do życzenia, powinien on bowiem dokonać odpowiedniej oceny potrzeb małoletniego syna w tym wieku jak i oszacować koszty jego utrzymania, kwota 400 zł alimentów miesięcznie którą dotychczas płacił pozwany jest już bowiem zbyt mała aby pokryć podstawowe potrzeby dziecka, ponadto pozwany powinien w końcu zacząć samodzielnie partycypować w kosztach utrzymania dziecka a nie przerzucać ten obowiązek częściowo na swoich rodziców usprawiedliwiając się swoją trudną sytuacją i niemożliwością znalezienia lepiej płatnej pracy. Zdaniem Sądu pozwany przy wykorzystaniu swoich możliwości zarobkowych jest w stanie, zgodnie z tym co wskazano powyżej, płacić alimenty w kwocie 500 zł miesięcznie i kwota ta, choć nadal niezbyt wysoka, w połączeniu z dochodami, które uzyskuje matka dziecka w większym stopniu niż dotychczas pomoże w zaspokojeniu podstawowych potrzeb małoletniego powoda takich jak edukacja, wyżywienie, zakup odzieży, obuwia, środków higieny i czystości oraz leków a dla pozwanego nie spowoduje nadmiernego uszczerbku, jeżeli tylko w odpowiedni sposób zacznie on w końcu wykorzystywać swoje możliwości zarobkowe i postara się znaleźć zatrudnienie na pełen etat lub podjąć prace dorywcze.

Mając powyższe na uwadze i kierując się treścią wyżej przytoczonych przepisów Sąd uwzględnił powództwo w części, podwyższając od pozwanego M. F. alimenty na rzecz małoletniego K. F. z kwoty 400 zł miesięcznie wynikającej z ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Szubinie Wydział Zamiejscowy z siedzibą w N. z dnia 25.10.2013 r. w sprawie VII RC 170/13 do kwoty 500 zł miesięcznie, płatnej na dotychczasowych zasadach, tj. z góry do dnia 10-tego każdego miesiąca, do rąk matki dziecka A. J., z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, począwszy od dnia 1 września 2015 r. (tj. od rozpoczęcia edukacji przez małoletniego powoda w tzw. klasie zerowej gdyż

od tego momentu usprawiedliwione potrzeby dziecka znacznie wzrosły), natomiast w pozostałym zakresie powództwo jako nieuzasadnione oddalił.

Sąd na mocy art. 333§1 pkt 1 kpc nadał wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności.

O kosztach sądowych orzeczono na mocy art. 102 kpc z uwagi na trudną sytuację materialną pozwanego.

Sędzia Sądu Rejonowego

/Wojciech Kokociński/